

## ZNACZENIE ŁAGODNOŚCI I POKORY

Życie wieczne to poznawanie Boga, jako naszego Ojca i Jezusa Chrystusa, jako naszego Pana, Zbawiciela i Poprzednika (Jan 17:3). Aby prowadzić stabilne życie duchowe, trzeba rozwijać zażyłość z Jezusem i z naszym niebiańskim Ojcem. To jest najlepsze zabezpieczenie, aby się nie cofać duchowo.

Nie wystarczy słuchać poruszających kazań, nawet jeśli są namaszczonym słowem od Boga, bo nawet manna, która spadała z nieba, w ciągu 24 godzin zaczynała cuchnąć i rodzić robaki (Wj 16:20). Człowiek też może bardzo szybko stracić świeżość swojego duchowego życia i w ciągu 24 godzin może zacząć cuchnąć!! Ale kiedy ta sama manna była przechowywana w Bożej obecności w Arce Przymierza (w najświętszym miejscu przybytku), to nie rodziła robaków, ani nie zaczynała cuchnąć przez równe 40 lat, gdy Izrael wędrował po pustyni i przez setki późniejszych lat w ziemi Kanaan (Wj 16:33; Hbr 9:4). To obecność Boga w życiu człowieka sprawia, że wszystko jest świeże. Tak więc wszystko, co słyszysz o Panu z drugiej ręki (ust innych ludzi na nabożeństwach i w internecie), musi zostać położone przed Panem i zamienione na wiedzę z pierwszej ręki, którą człowiek otrzymuje od Pana przez Jego Słowo.

W Ewangelii Mateusza 11:27-29 Jezus powiedział, że człowiek nie może poznać Ojca, dopóki On mu Go nie objawi. A żeby otrzymać to objawienie, to zaprasza nas, aby każdy z nas przyszedł do Niego i wziął na siebie swój krzyż (Jego jarzmo) i uczył się od Niego pokory i łagodności (przeczytaj te 3 wersety razem). Jezus powiedział, że tych dwóch rzeczy musimy się od Niego uczyć. Więc zacznij wnikać w Słowo, aby zobaczyć piękno Jezusa szczególnie w tych dwóch sferach.

### (1) Łagodność.

Łagodność Jezusa przejawia się przede wszystkim w tym, że w konfrontacji z faryzeuszami, Jezus zawsze bierze stronę grzeszników. Pokazuje to przypadek kobiety przyłapanej na cudzołóstwie (J 8:1-12) i przypadek prostytutki, która namaściła Jego stopy w domu faryzeusza Szymona (Łuk 7:36-50). Do póki Szymon nie wyrażał się o niej pogardliwie, to Jezus nic nie mówił, ale gdy zobaczył, że Szymon nią pogardza, to go zganił za jego jego nieuprzejmość i brak miłości do Boga (Łk 7:40-47). Jezus bardzo surowo traktował tych, którzy gardzili skruszonymi grzesznikami, bo On zawsze staje po stronie skruszonych grzeszników, a nie po stronie wymachujących Biblią faryzeuszy. To jest dla nas wielką pociechą, dlatego też musimy się uczyć od Niego takiej łagodności.

Drugi aspekt łagodności Jezusa jest widoczny w Jego przebaczącej postawie wobec tych, którzy Go skrzywdzili. Gdy ludzie nazywali Go księciem demonów, to Jezus powiedział im od razu, że już im przebaczył (Mt 12:24-32). Gdy Go źle traktowali, to nigdy im nie groził, tylko milczał (1Ptr 2:23). To jest drugi aspekt łagodności Jezusa, którego każdy z nas musi się nauczyć. Więc oczyść się z każdej, nawet najmniejszej goryczy, z chęci zemsty, z urazy i z braku miłosierdzia tak, jak w jednej chwili strząsasz jaszczurkę lub jakiegoś robaka, gdy wejdzie ci na rękę.

## (2) Pokora

Pierwsze sześć wersetów Ewangelii Mateusza pokazuje nam pokorę Jezusa w rodzinie, w której postanowił przyjść ten na świat. Genealogie żydowskie zwykle nie wymieniają imion kobiet, ale w drzewie genealogicznym Jezusa są wymienione cztery kobiety - Tamar, Rachab, Rut i Batszeba. Tamar miała dziecko z cudzołóstwa ze swoim teściem Judą (Rdz 38). Rachab była znaną prostytutką w Jerychu (Joz 2). Rut była Moabitką - potomkinią Moaba, który został poczęty przez kazirodztwo córki Lota ze swoim ojcem (Rdz 19). A Batszeba dopuściła się cudzołóstwa z Dawidem (2Sm 11). Jak myślisz, po co imiona tych czterech kobiet - które dopuściły się grzechów seksualnych - zostały wymienione w pierwszym akapicie Nowego Testamentu? Po to, by pokazać, że Jezus przyszedł na ten świat, aby utożsamić się z grzesznikami i ich zbawić.

Pokora, którą Jezus przejawiał przez całe swoje ziemskie życie była widoczna w Jego skromnej pracy, którą wykonywał na ziemi jako cieśla, a także w postawie sługi, która przejawia się w tym, że sługa zawsze czujnie zwraca uwagę na potrzeby innych i szybko je zaspokaja, gdy tylko je dostrzeże (np. umycie nóg uczniom – J 13: 4-5).

Książka Andrew Murray'a o pokorze, definiuje pokorę jako: „Chęć bycia nikim, aby Bóg był wszystkim we wszystkim”. Właśnie to najbardziej cieszyło Jezusa i tego musisz się od Niego uczyć. Więc zawsze bierz na siebie swój krzyż (jarzmo Jezusa) i ucz się od Niego łagodności i pokory. Dzięki temu, Jezus będzie ci mógł coraz bardziej objawiać swojego Ojca.

Zac Poonen

*The Importance of Gentleness and Humility / 09.10.2022*